

## NARODOWA PASJA

Tematyka żydowska jest istotnym obszarem twórczości Artura Pałygi, traktowanym w sposób wielowymiarowy i nieoczywisty. W tym haśle przyjrzymy się trzem utworom: farsie pt. *Żyd*, rozliczeniowemu dramatowi *Jedwabne. Zapominanie* i miniaturze *Auschwitz cat*. Każdy z nich można traktować jako przedstawienie do pewnego stopnia realistyczne – czytelnie oddające rzeczywistość psychologiczną, społeczną i historyczną człowieka oraz jej sens. Jednocześnie za każdym razem autor stosuje filtr, który łagodzi dosłowność (lecz nie oddala nas od rzeczywistości!). W pierwszym przypadku jest nim humor, w drugim rama metateatralna, a w trzecim oniryczno-ezoteryczna podróż w przestrzeń obrosłą mitem.

„Polacy kochają Żydów. Wzruszają Polaków żydowskie historie, porywają do tańca żydowskie melodie, do łez bawią żydowskie dowcipy i skecze. Szmoncesy łykamy pasjami. Porywa nas żydowski folklor. [...] Można powiedzieć, że judaizm jest naszą narodową pasją. [...] Nie ma tematu, na którym tak wielu Polaków tak dobrze się zna, jak na Żydach. A jednak, kiedy, jak nauczyciele – bohaterowie sztuki *Żyd* mamy stanąć z nimi twarzą w twarz, oko w oko, okazuje się, że tak wielu rzeczy wciąż nie wiemy” – ta wypowiedź Artura Pałygi towarzyszyła prapremierze *Żyda* w Bielsku-Białej (2008). Tematem utworu jest kwestia nadania szkole w małej miejscowości imienia dawnego ucznia, bliżej nieznanego żydowskiego pisarza oraz związane z tym profity. W czasie dyskusji w pokoju nauczycielskim pojawia się cały wachlarz stereotypów antyżydowskich – od przekonania o niezmiernym bogactwie Żydów i sprawowaniu przez nich rządów na świecie, poprzez postrzeganie Żyda w kategoriach Innego lub przedstawiciela „piątej kolumny”, aż do oskarżeń o mord rytualny. Obecne są również odniesienia do Holocaustu i Marca '68. Wraz z rozwojem akcji, farsowy ton – na scenie i na widowni – ustępuje miejsca poważnemu. Zaczynają się kłótnie i wypominki. Przedstawiciel każdej generacji ma w rodzinnej historii niechlubne karty. „Nie wymagajcie od zwykłych ludzi bohaterstwa, no moi kochani!” – apeluje do grona pedagogów dyrektor szkoły, który zaraz po studiach objął „wakat” kosztem zaszczucia innego człowieka. W kontekście tekstu *Auschwitz cat* warto jeszcze wspomnieć o opowieści Anglistki, która uczestniczyła w nagrywaniu krótkiego reportażu z Miejsca Pamięci. „[...] znam takich, co się tym emocjonują. Bo tam się wszystko tak skoncentrowało. Tyle uczuć, tyle silnych, najsilniejszych na świecie emocji. Ale z bliska to tak nie wygląda i ja się nie dziwię wcale, że ludzie są rozczarowani” – podsumowuje swój pobyt młoda kobieta. Czy można oczekiwać, że wyprawa do obozu zagłady automatycznie odmieni człowieka i nauczy go cenić wartość życia?

Na to z pozoru retoryczne pytanie twierdząco odpowiadają bohaterki mikrosztuki *Auschwitz cat*, napisanej przez Artura Pałygę w związku z warsztatami w Barcelonie (V Obrador d'Estiu de la Sala Beckett) i zaprezentowanej po katalońsku w roku 2010. Wraz z anonimowymi bytami (Postać 1, Postać 2, Postać 3) słuchamy opowieści trzech wolontariuszek jadących do dawnego obozu – Oli,

Marysi i Natalii. Asocjacja literacka jest nieprzypadkowa: „I te dziewczyny, jak trzy siostry, tylko że nie do Moskwy, do Moskwy, ale do Auschwitz, do Auschwitz, one chcą, one pragną, i to z nich wychodzi w trakcie tej rozmowy, że one jadą tam, bo ich życie nie wydaje im się wartościowe wystarczająco, aby mogło je unieść. One potrzebują czegoś, co może je unieść, ponieść. I jadą do Auschwitz sycić się tymi wszystkimi historiami i w chwili największej szcerości modlić się, żeby to wróciło” – tłumaczy Pałyga. Bohaterkom wydaje się, że autentyczne przeżycia, jakich doznawali więźniowie obozu – prawdziwy ból i cierpienie, ale także odruchy heroizmu i miłosierdzia – sprawią, że również w ich życiu stanie się coś prawdziwego. Ponadto, pojawia się obecny już w *Żydzie* motyw podróży w czasie – możliwość przebywania w obozie jako niewidzialna osoba, która obserwuje wszystko, co się dzieje, ale nie ma żadnej mocy sprawczej.

Ostatni z omawianych tekstów, *Jedwabne. Zapominanie*, miał prapremierę w Teatrze im. Modrzejewskiej w Legnicy w roku 2019. Rozpoczyna się od wypowiedzi aktorów, którzy zastanawiają się na próbach, czy kolejny spektakl o Zagładzie i wojennych zbrodniach jest potrzebny? Jedni sądzą, że warto go wystawić, aby pokazać mechanizm, który jest wpisany w naturę człowieka i może się ujawnić w każdej chwili. Inni czują wobec żydowskiej tematyki strach („Boję się słowa Jedwabne. To jest słowo neon”), bezradność lub zmęczenie („Cały czas w tym tkwimy i to nam nie pozwala żyć”). Właściwa akcja koncentruje się na biografii Sary, która niespodziewanie dowiaduje się, że jest Żydówką i zmienia swoje życie, poszukując na nowo własnej tożsamości. Wspiera się lekturą książki Anny Bikont *My z Jedwabnego* – identyfikuje się z bohaterką, ustanawia korespondencję „wtedy – dziś”. Odtwarza historię pogromów antyżydowskich w Polsce i dochodzi do wniosku, że jest to przerażająca część dziedzictwa, które należy także do niej („To jest wpisane w ten świat tutaj, w tych ludzi, w tę kulturę, w tę religię, w to wszystko”). W sztukach, w których prezentuje swoją wizję relacji polsko-żydowskich, Artur Pałyga sytuuje się na granicy dwóch światów, spostrzegalnego i niewidzialnego, na której wciąż utrzymuje się napięcie. Nie próbuje go niwelować, zadaje jedynie pytania o naturę i fakturę tej rzeczywistości.

Kamila Łapicka

Źródła:

Artur Pałyga, *Auschwitz cat*, polska wersja sztuki dostępna w Internecie.

Artur Pałyga, *Jedwabne. Zapominanie*, elektroniczna wersja sztuki otrzymana przez autorkę w czasie pracy w komisji artystycznej 26. Ogólnopolskiego Konkursu na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej.

Artur Pałyga, *Żyd*, elektroniczna wersja sztuki otrzymana przez autorkę w czasie pracy w komisji artystycznej 24. Ogólnopolskiego Konkursu na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej.

Artur Pałyga, *Zamiast tego, co tu mogłoby być*, „Notatnik Teatralny” nr 68-69/2012/2013.

Patrice Pavis, *Słownik terminów teatralnych*, tłum. Sławomir Świontek, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 2002, hasło „Realistyczne przedstawienie”, s. 418-420.

Program do prapremiery polskiej sztuki *Żyd* (16.02.2008) w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej, w reżyserii Roberta Talarczyka.